KURJER WARSZAWSKI.

D. 29. Grudnia. — Rok 1842. Czwartek. № 344. Jutro, Ś. Dawid. Nów pojutrze.

N. PAN Najłaskawiej udzielić raczył Antoniemu *Szabrańskiemu*, Wydawcy pisma czasowego, p. t. »Panorama Literatury kraiowej i zagranicznej" podarunek, za złożony przez niego u podnóża Tronu, pierwszy oddział pomienionego pisma.

D. 13go b. m. Rada Administracyjna udzieliła P. Adolfowi *Zachert*, mieszkańcowi miasta Zgierza, List przyznania wynalazku, na nowy sposób fabrykacji wyrobów wełnianych nieprzemakaiących. List takowy rozciągać się będzie na całe Królestwo, i trwać ma przez ciąg lat dziesięciu. — JW. Jenerał Hr. *Tołstoj*, z Świty J. C. K. M., przesłał na ręce JW. Jen: Ad: *Szypow*, Guber: W. Gub: Kazańskiej, summę rubli srebr: 159 kop: 30 (czyli złp. 1061), jako dobrowolną składkę zebraną na korzyść nieszczęśliwych pogorzelców miasta Kazania, od Urzędników w Warszawie w wydziałach po b. Komisji Rząd: Wojny, oraz Głównego Zarządu Służby Spisu i Zaciągu do Wojska, niemniej od Oficerów wyższych i niższych z Komend Inwalidnych 10go Okręgu Straży Wewnętrznej. — Dom *Miaskowskich*, niepowetowaną poniósł stratę przez zgon nieodżałowanej pamięci Elizy z *Grossów Miaskowskiej*, Wgo Felixa *Miaskowskiego*, Naczelnika Wydziału w Banku Polskim i Obywatela tutejszego Małżonki. Młoda ta Pani, bo zaledwie 25tą wiosnę licząca, kochana i uwielbiana od wszystkich co ią tylko znali i otaczali, wzór Żon, Matek i Kobiet, w skutku ciężkiej i nieuleczonej choroby, wczoraj o godz: 5tej z południa, przyjąwszy ostatnie religijne pociechy, doczesne to życie opuściła. Exportacja zwłok Jej odbędzie się z domu Nro 1285 na Nowym Świecie, na smętarz Powązkowski poiutrze o godzinie 3ciej po południu, na którą pozostały Mąż wraz z Dziećmi, Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych, zaprasza. — Zwyczaiem było dawniej, że od Wilji BOŻEGO NARODZENIA aż do 3ch KRÓLI, gdy obiadowali, codzień używano *Strucel* zamiast zwyczajnego chleba; ten zwyczaj ieszcze zachowuią w niektórych domach. *Pączki* dawniej ukazywały się w dniu 3ch Króli, to iest po ustaniu strucli. Marszałek *Kazanowski* zarządzaiący dworem WŁADYSŁAWA IVgo, kazał rozdawać strucle wszystkim ubogim Wdowom. Jego Pałac był w tem miejscu gdzie dziś istnieie Warszawskie *Towarzystwo Dobroczynności*, i teraz także dla 5cio groszowych obiadków, tudzież dla ubogich i Wychowańców z wdzięcznością przyjmuią się nadsełane strucle. — *Handlarz wieprzy* M. dopuściwszy się wczoraj małego przewinienia przeciw porządku przepisów policyjnych, złożył *dobrowolnie* iako karę r. sr: 3 (zł. 20) na cel dobroczynny, z przeznaczeniem na dobro Instytutu wychowania Sierot Śgo KAZIMIERZA. Na ręce iednej z znakomitych Opiekunek Warsz: Tow: Dobroczynności nadesłano bezimiennie dla użytku Ochron, 20 koszulek nowych; za którą to ofiarę Wydział składa najczulsze podziękowanie. W sklepie Ubogich na *Kolendę Noworoczną* dostać można ślicznie ubranych *laleczek*, z których dochód przeznaczony na Ochronę i Sieroty pod opieką Tow: Dobroczynności zostaiące. Cena nie wielka, a lalki prześliczne, są i ze szklannemi oczkami. O takiej lalce iedna mała Dziewczynka tak napisała:

Na coś mi moia Mamo, tę lalkę kupiła?
Czy chcesz mi przypomnieć, abym lepszą była?
Ażebym i w zabawie o biednych myślała?
O, najdłużej ze wszystkich będę ią chowała.

— Wydawca *Magazynu Mód*, ma honor donieść, że pismo to wychodzić będzie w roku 1843 pod tąż Redakcją, iak wychodzi od początku czyli od r. 1835 i bez żadnej zmiany co do ceny, formatu, i t. d. Uprasza Szano: Prenumeratorów, iżby raczyli wcześnie zapisać się na Urzędach i Stacjach poczto: w Królestwie, w Cesarstwach Rossyjs: i Austrjac:, gdyż od wczesnego nadejścia zapisów, zależy wysełanie Numerów tego pisma, które co tydzień najregularniej wychodzi. J. *Gliksberg*, Ks: Sz: Publ: w Kró: Pol:. — Wielu Osobom nieustanne słoty nie dozwoliły zwiedzić przed Świętami Skład Fabryki *Mintera*, zaopatrzony obecnie w piękniejszy i liczniejszy

Zbiór Zabawek i Gier niż kiedykolwiek. Dla dogodniejszego ich okazania Fabryka corocznie urządza obszerny Lokal, który, gdy obecnie sprzyja pogoda, zostanie otwartym przez tydzień bieżący i następny, i wydzielający Kolendę przy zmianie roku, znajdą nietylko Zabawki iak najróżnorodniejsze dla Dzieci każdego wieku i pojęcia, lecz i mnóstwo przedmiotów stosownych na podarunki dla osób starszych. I tak: dla Dam i młodych Panienek są zgrabne koszyczki do robotek, poduszeczki do szpilek, postumenciki do biletów, kałamarzyki, kalendarzyki biurkowe w ramkach gotyckich; wiele z tych przedmiotów iest tak urządzonych, że ie Damy robotkami własnemi upiększać mogą; znajdują się też maszynki do rozciągania rękawiczek, sprzęt elegancki i dogodny. Dla Mężczyzn są kałamarze, przyciski do listów, kalendarze ścienne z datą ruchomą, postumenty do zegarków, podstaweczki do kładzenia palącego się sygara w kilkunastu kształtach, sygarniczki z massy papierowej i blaszane, ozdobione pięknemi malowaniami, różnego rodzaiu skrzynki do tytuniu, krzesiwka chemiczne z platyną, umbrelki z litofanjami etc. Są też i przedmioty stanowiące kosztowniejszy podarunek, np: brązy, a w liczbie tych ozdobny postument do palenia sygar w towarzystwie, meble żelazne, z których wymieniamy ładne kwiatarki i stoliki z prześlicznem malowaniem chińskiem, ekramiki z tkaniny drucianej i podstawki różne przed piece i kominki. Sprzęty do kominków z postumentami brązowe; świeczniki wiszące i ścienne.

— Miłą zapewne będzie dla WWch Medyków ta wiadomość, iż Radca Dworu Dr. *Jarocki*, wydaie w Warszawie przekład na iężyk Rossyjski dzieła Dra *Raciborskiego*: O Auskultacji i uderzeniach (Manuel complet d'auscultation de percussion) czyli o zastosowaniu podsłuchiwania do diagnostyki chorób. Dzieło to wychodzi na pięknym Bankowym papierze, drukiem nowym, J. *Gliksberga*, cena zaś bardzo umiarkowana, w Warszawie 4 ruble as:, a u Księgarzy w Cesarstwie z przesyłką po 5 rub: as:. Prenumeratę przyjmują w Warszawie Księgarnie: *Gliksbergów*, *Senewalda* i *Merzbacha*; w Wilnie Teofila *Gliksberga* i *Zawadzkiego*; w Moskwie *Szyraiewa*; a w Petersburgu *Poljakowa*.

— Podpisany ma zaszczyt zawiadomić Szan: Publiczność, iż u niego w nowo otworzonym *Saloniku* przy rogu ulic Bielańskiej i Danielew: Nro 606, dostać można gotowych, lub obstalować wszelkie wyroby fryzjerskie *męzkie* i *damskie*, iak równie w każdym czasie fryzuie głowy, podług *najświeższych mód paryzkich*; przytem nadmienia, iż w iego Zakładzie dostać można wszelkich Pachnideł, Fixatuarów i tym podobnych rzeczy; za dobroć przedmiotów i rychłą usługę zaręcza. A. *Hintz*.

— Na zakończenie *starego roku*, będzie także w przyszłą Sobotę Bal w *Nowej Resursie* przy ulicy Długiej w domu *Dikerta*. Zacznie się o godzinie 8mej. Bilety wydawane będą iutro i poiutrze.

— Litografja Henryka *Hirszel* pośpiesza donieść Szan: Publicz: a mianowicie Amatorom pięknych *Biletów Wizytowych*, iż odebrała z *Paryża* tak dawno pożądany Papier (glacé) zwany. — Wczoraj w Teatrze Roz: przywołani, po *Lekarzu honoru* JPP. *Karasiński* i *Stolpe*; po *Porwaniu* JPani *Halpert*, JPP. *Jasiński* i *Żółkowski*; po *Pewnym Jegomości*, JPanna *Damse* i JP. *Jasiński*.

— Do Warszawy przybyli z zagranicy znakomici Wirtuozi muzyczni, *Remmers* Skrzypek i *Schuman* (Szuman) Fortepjanista.

Upoważniona od Rządu, mam zaszczyt zawiadomić mieszkańców miasta Łowicza, iak również i Obywateli tamtejszych okolic, iż od dnia 1go Stycznia 1843 r., otwartą zostanie przezemnie SZKOŁA PŁCI ŻEŃSKIEJ w temże mieście, w domu należącym do Kanonji przy ulicy Rynek Starego Miasta.

Izabella Sosnowska.

Sąd Policji Popra: Wydz: Jędrzeiowskiego, wezwał aby Franciszka *Biedę* o oszukaństwo kradzieży obwinionego, śledzono. Franciszek *Bieda* ma lat 18, stanu wolnego, twarzy okrągłej, oczów siwych, nosa dużego, włosów ciemno bląd, czoła płaskiego, miał na sobie kamizelę zgrzebną, takież spodnie, kapelusz stary i bez butów; zbiegł z wsi Nakło.

Anglja. — Liczba armat zdobytych przez Anglików w *Wussung* dochodzi 172. Niewiadomo ieszcze czy pieniądze zebrane ze sprzedaży tych armat maią wpłynąć do skarbu, czy też podzielone będą iako łup między Żołnierzy. Prócz te-

go zniszczono iuż w *Chinach* mnóstwo armat żelaznych i innych zapasów woiennych. — Z okoliczności oskarżeń wymierzonych przez dzienniki francuz: przeciw Konsulowi ang: w *Barcelonie*, pisze dziennik *Słońce*, że gdyby wszystkie ludy tak prędkie były do oczerniania iak pisma francuz:, tedy pokój Europy nie trwałby 6 miesięcy dłużej; że też pisma zawistne o ostatnie powodzenie broni ang: życzą wojny bez względu na to, iż Francja teraz mniejby wskórała niż kiedyś *Napoleon*. Anglja nie licząc 1000 statków parowych, może zakryć kanał najpotężniejszą flottą woienną, nawet *Algier* blokować, i zniweczyć handel francuzki. — Dziennik *Standard* został skazany na zapłacenie 400 dukatów Kupcowi na wyspie *Jersay*, za oskarżenie go o prowadzenie handlu kontrabandą. — Dla katolików w wschodniej części *Londynu* ma być zbudowany nowy Kościoł. — Maior *Melkolm* maiący zawieźć do *Chin* traktat podpisany w tych dniach, odpłynie statkiem parowym *Lokust* do *Malty*. — Gazeta *Kronika poranna* mniema, iż *Esparte ro* powinien Panu *Lesseps* Konsulowi francuz: w *Barcelonie* paszportów udzielić, ieśli go Rząd francuzki nie odwoła.

Francja. — Ministerstwo w ostatnich dniach zajmowało się kilką ważnemi kwestjami, maiącemi być przedstawionemi Izbom prawodawczym. Jeszcze iest wątpliwem, czy Izby będą zagaione mową tronową. — W biurach Ministerstwa marynarki od kilku dni trwa czynność nadzwyczajna; mówią o bliskiem wysłaniu kilku statków z wojskiem i amunicją do wysp *Margrabich*. — Zaniechano wydobycia statku *Telemak*, ponieważ przekonano się, że ten statek nie zawiera spodziewanych skarbów. Przedsiębierca robot ratował się ucieczką i został dłużny robotnikom płacę 6cio-miesięczną. — Wszystkie dzienniki francuz: nalegaią, aby zażądano od Rządu madryckiego zadosyć-uczynienia za obelgi rozgłaszane przeciw Konsulowi francuz: w *Barcelonie* przez tamecznego Szefa politycznego. — 19go b. m. głoszono na giełdzie paryzkiej, iż Poseł hiszpański zażądał od Pana *Guizot* (Gizo), odwołania Pana *Lesseps* z *Barcelony*; Poseł miał oświadczyć, iż w razie odmownej odpowiedzi, niebawem *Paryż* opuści.

Hiszpanja. — Pisma madryckie nie przestaią oskarżać Reienta o niepotrzebne zburzenie *Barcelony*. Ciągle są okropne opisy klęsk i zburzeń iakich to miasto teraz doznało. Rozstrzelania osób wszelkiego stanu trwaią ciągle.

Rozmaitości. — Przytaczamy dwie anegdoty wyięte z listu Xcia Ludwika *Bonaparte* pisanego do biiografa Cesarza. *Napoleon* zajmował się często rachunkami swoiej rodziny; pewnego dnia, zapewne podobnym budżetem zatrudniony, rzekł w obec wielu osób do Królowej *Hortensji*: »Ileż wydaiesz na kuchnię i masztalernię?" Nie wiem Najiaśniejszy Panie. »To bardzo niesłusznie, wszak można tylko kilką cyframi przypominać sobie swoie wydatki; w dobrze urządzonem gospodarstwie nie trzeba więcej wydawać iak 4tą część dochodów na kuchnię a 5tą na masztalernie." Innym razem rzekł *Bonaparte*: W każdem przedsięwzięciu trzeba 2 trzecie zostawić roztropności, a iedną 3cią hazardowi; ieśli pierwszy pomnożysz ułamek, staniesz się tchurzem, a ieśli 2gi, tedy popełnisz nierozważne zuchwalstwo. — *Julja* częstokroć wspomniana nieznaioma cudzoziemka w *Marsylji*, okazuie się oszustką. Jest to wieśniaczka z *Berżerak*, która po zawczesnej śmierci swoiej Matki, złe odebrała wychowanie; czytanie romansów zawróciło iej głowę, aż umyśliła wyprawę w strony południowe. Szczupłe iej mienie zniewoliło ią przyiąć iakąkolwiek rolę, aby wzniecić w Publiczności spółudział, i ztąd powstała bajka o nieznaiomej. Lekarze postanowili oddać ią do domu warjatów; widząc się tu przywiedzioną do ostateczności, wyznała wszystko. — Przytaczaią za osobliwość, iż tej iesieni w dobrach *Telcz* w *Morawji* złowiono kuropatwę, która pod piersiami ma pierze białe, a podobnież 3 iej pisklęta śnieżnej są białości. — 27go Września pochowano w *Mexyku* nogę którą *Santa Anna* utracił w bitwie 5go Grudnia 1838 r. Don Ignacy *Sjerra y Rozo* miał stosowną mowę pogrzebową. — Prostemu ludowi wiele istot służy za barometry, i tak: żaby, paiąki, komary i t. d.

Wieśniacy w Węgrzech używaią też na ten cel żołędzi; ieśli iądro okazuie się zupełnie białem, tedy to zapowiada piękne, suche i żyzne lato; ieśli zaś iest rozmiękłe, wilgotne i plamiste, tedy to zapowiada porę burzliwą i szkodliwą; ieśli łupina pełna iest zmarszczek, zapowiada suszę.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Łęski Adam Radca Stanu z Tułowa; Czekierski Walenty Pisarz Magaz: Solnego z Miszewa; Trzciński Jan Urzęd: Banku z Osin; Krzyżanowski Stan: Oby: z Zakrzewa; Rembowski Lud: Oby: z Burza; Sokołowski Józ: Mecenas z Błonia; Pulcicki Tom: Dz: z Ogorzelic.

DONIESIENIA.

Od lat kilku w handlu Saskim przy rogu ulicy Rynek Starego Miasta w domu Nro 48, na nadchodzący Nowy rok, przysposabiaią się w różnych gatunkach BILETY z Powiszowaniem Nowego roku i Imienin; przeto i w tym roku są do nabycia. Bilety ozdobne na atłasie i gazowe w różnych gatunkach, oraz na papierze emaljowanym białym glansowanym, z ozdobnym sztychem, paczka po gr. 20; iako też w formatach większych w stosunkowo wyższych cenach; biorącym w większej ilości, ustępuie się rabat.

Arsenał Warszawski zawiadamia niniejszem interesowane Osoby, iż w dniu 15 (27) i 19 (31) Stycznia 1843 r. o godz: 10tej z rana, w Komitecie ustanowionym Władzą Artyleryjską przy ulicy Nalewki w domu pod Nr 2253, odbywać się będzie licytacja głośna in minus, na dostawę dla Zachodnio Okrużnego Arsenału w Twierdzy Nowogieorgiewskiej, różnych materjałów w przeciągu 1843 roku. Każdy więc życzący się podjąć tejże dostawy, winien przybyć w czasie i miejsce wyż oznaczonych, z świadectwem Władzy miejscowej na prawo przystąpienia do licytacji, oraz kaucją prawną 287 rubli sr:. Nadmienia się przytem, iż wzory materjałów i warunki licytacyjne można widzieć w Kancelarji Arsenału Warszawskiego. — Zarządzaiący Arsenałem, Pułkownik Artylerji, *Schenchine*. Tłumacz Arsenału, *Siemiątkowski*.

Do handlu pod firmą G. Feblauer, przy ulicy Długiej w domu Bokana pod Nr 545, obok Apteki W. F. Wernera, nadszedł świeży transport OLEJKU Szwajcarskiego z ziół, do konserwowania Włosów służącego, którego flaszeczka po zł. 9 sprzedaie się.



Przy ulicy Sto-Jerskiej Nro 1768 na 3cim piątrze ze schodów na lewo, są do zbycia, iako to: KANAPA mahoniowa z 6 Krzesłami, włosem wysłane, na sprężynach, iedwabnym adamaszkiem karmazynowym pokrytemi; Salopa atłasowa czarna na wacie, z odpinaną peleryną, ozdobioną frandzlą iedwabną kręconą, na osobę wzrostu średniego; dwie Kołder atłasowych karmazynowych na wacie. Tamże iest do wynaięcia każdego czasu Pokój duży od frontu, ze wspólnym wchodem przy Małżeństwie, dla osób stanu wolnego.

Odebrano od Kobiety podejrzanej SALOPKĘ pół merynosową, i SUKNIĄ (Chalin de Len). Właściciel zaopatrzony w dowody, odebrać ie może z Depozytu Biura Policji.

KANTOR
INFORMACYJNO-SĄDOWO ADMINISTRACYJNY
przy ulicy Trębackiej pod Nrem 638.

Dobrze uzdatniony Gorzelany, wydaiący probę wyrobu korzystną, przy której Właściciel Gorzelni należycie obstać może, umieiący zarazem Wódki gdańskie i różnobarwne Likwory, oraz Araki sporządzać, Piwa zwyczajne, Bawarskie, oraz Porter angielski gotować; może przyiąć stosowne obowiązki w Królestwie lub Cesarstwie od Nowego roku.

Aloizy Jan de Mogiła Stankiewicz.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w połud. 2

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 21szy raz *Wiecznie;* JPanna *Meier* przedstawi główną rolę. 9 raz *Taraban.*

Dziś Jeźdzcy konni *Guerra.*

W przyszłą Sobotę w Ogródku Zielonym, przy ulicy Mokotowskiej WIECZÓR TAŃCUJĄCY.



Dziś w Pałacu Branickich Widowisko JP. *Mekolda* Mechanika; przytym okazanym będzie uczony koń nazwiskiem Koko.

Na *Foxalu*, przy ulicy Nowy-świat Nro 1297. na zakończenie starego roku, danym będzie poiutrze WIECZÓR TAŃCUJĄCY. Utrzymuiący, ręczy za dobroć Potraw i Napoiów, przy rychłej usłudze. *J. Muraski.*

Dziś w Lokalu Piwa Bawarskiego przy ulicy Miodowej, JP. *Reinwardh* grać będzie. *H. Kutzner.*

Dziś w Kawiarni przy ulicy Nowo Senator: w domu Boka, JP. *Rajczak* z kompanją grać będzie od godz: 6ej.

Dziś w Kawiarni w domu Baroka na rogu ulic Krako: Przedm: i Trębackiej, Panny *Frank* grać będą.

Dziś w Kawiarni w d. Lilpopa na rogu ulic Bielańskiej i Tłumac: Nr 600, *Tercet* Czeski grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy uli: Trębackiej, obok domu W. Stejnkellera, JP. *Danecki* grać będzie od godz: 5ej.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatral: od ulicy Wierzbowej, Panny *Bittner* grać i śpiewać będą.

Jutro w Handlu *Mazewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej na Śniadanie: Sandacz z sosem, Szczupak z włoszcz:, Karp, Lin z kapus:, Okoń, Karaś z sose:, Zupa rybna, Barszcz, Makaron, Potrawy mięsne.